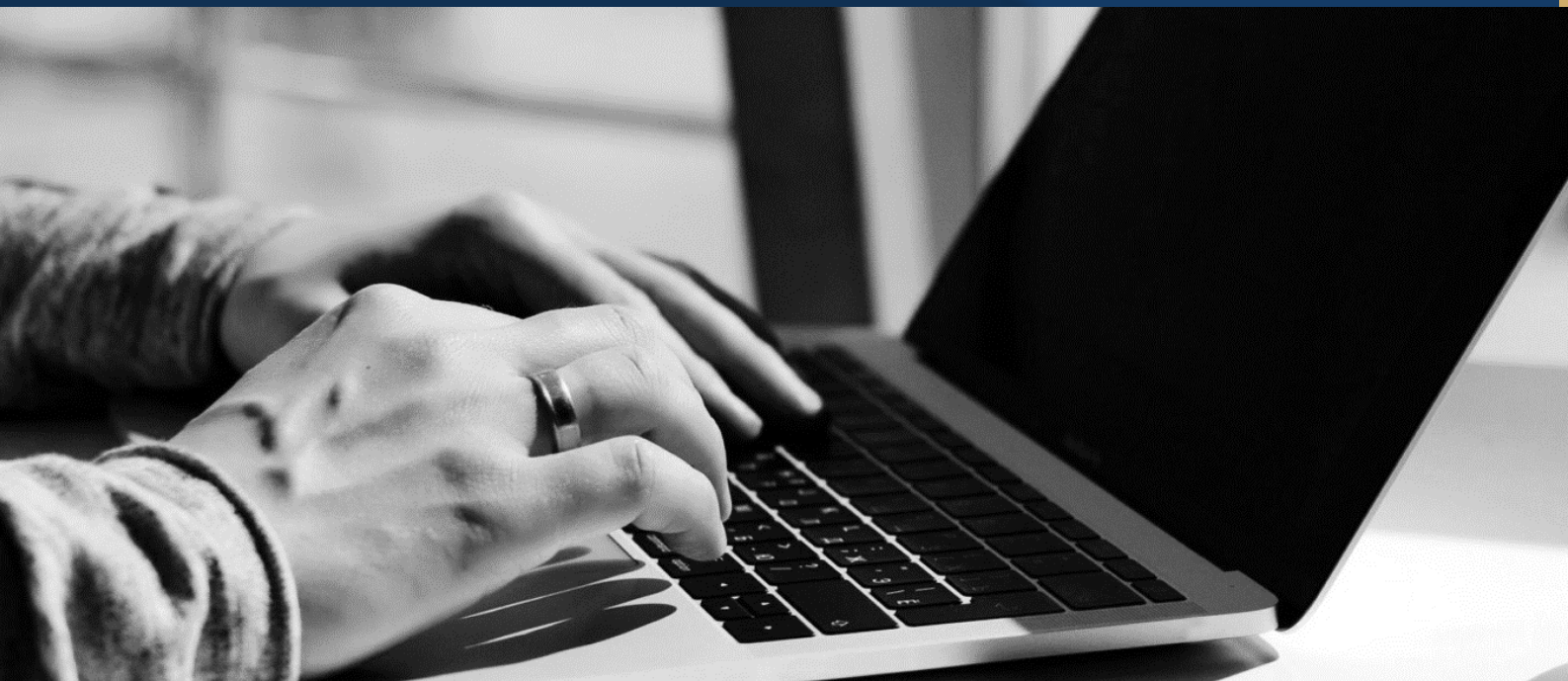


30/2022

Q Value Newsletter

21 listopada 2022



W TYM NUMERZE

Last dance dolara?

Rollercoaster na polskich obligacjach. Jazda w dół i...
coraz większa atrakcyjność.



Fundusz Quercus TFI S.A. już dostępne dla Klientów Q Value.

Z przyjemnością informujemy o rozszerzeniu oferty funduszy otwartych o produkty oferowane przez Quercus TFI S.A.

Wszystkie fundusze Quercus TFI są już dostępne w aplikacji **QFund**.

Quercus TFI to pierwsze w Polsce publiczne towarzystwo funduszy inwestycyjnych, którego oferta skierowana jest do zamożnych i bardzo zamożnych inwestorów. W zależności od funduszu pierwsza wpłata wynosi 20 tys. zł, 200 tys. zł lub 5 mln zł.

TFI zostało założone w sierpniu 2007 r. przez grupę doświadczonych specjalistów z branży inwestycyjnej na czele z Sebastianem Buczkiem. W lutym 2008 r. Quercus TFI otrzymało zezwolenie KNF (Komisji Nadzoru Finansowego) na prowadzenie działalności.

Serdecznie zapraszamy do kontaktu z naszymi Doradcami.

Materiał przygotowany przez Zespół Q Value S.A.



Fantastyczny Bradley

Bradley, miał zaledwie 4 miesiące jak został odebrany z mordowni w Bystrym. Przerażony, nie pochodził do człowieka. Wtedy wyszeptaliśmy mu, że już wszystko będzie dobrze, bo teraz ma szansę na dom... A to było w listopadzie. Po 7 miesiącach Bradley nadal przebywa w schroniskowym boksie... Bradley jest chudo nóżkowym, fantastycznym psiakiem. Potrzebuje chwili na poznanie nowego człowieka, ale zaraz potem jest gotowy do działania. Fajnie dogaduje się z innymi psami, jest spokojny i bardzo uczuciowy. Ładnie chodzi na smyczy, uwielbia mizianie, zabawy i czas spędzony z człowiekiem.

Chcesz ją poznać? Wypełnij ankietę adopcyjną i umów się na spacer:
<https://schronisko.info.pl/adopcje>

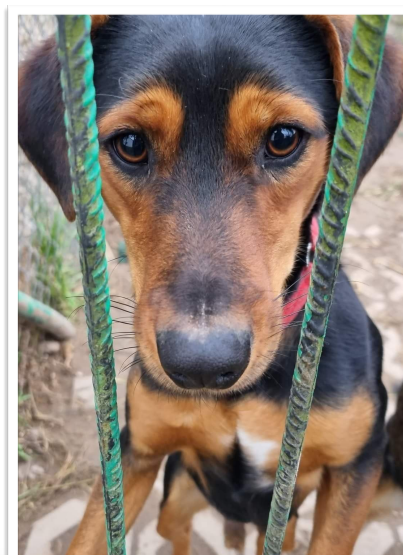
Realnie i nieodczuwalnie:

przeznacz 2zł na opiekę www.pomagam.pl/dotrwac

Kup gadżet charytatywny:

<https://allegro.pl/uzytkownik/VivaKorabiewice>

Kontakt do schroniska
Korabiewice 11, Puszcza Marianska,
+48 519 615 975
fcb@viva.org.pl



Materiał przygotowany przez Zespół Q Value S.A.



Last dance dolara?

Indeks dolara od kilku tygodni się osłabia. Od szczytu, który zanotował 28 września, oddał już prawie 8% i testuje właśnie swoje 200-dniową średnią, ostatni raz taka sytuacja miała miejsce aż półtora roku temu. W zeszłym tygodniu dolar przyspieszył spadki, które wyniosły ostatecznie 4%. Poprzednio tak dużą deprecjację dolara obserwowaliśmy w szczycie covidowej paniki w marcu 2020 roku. Spadki na indeksie dolara są skutkiem odczytu danych o inflacji CPI, która była poniżej prognoz analityków i wyniosła 7,7% rok do roku i oddala się od swoich szczytów. W tym tygodniu dolar zatrzymał przecenę i notowany jest neutralnie.



Notowania indeksu dolara, 3M, źródło: baha.com

Po odczytach o inflacji z zeszłego tygodnia nastąpił hurraoptymizm i risk on zagościł na giełdach. Po raz kolejny inwestorzy uwierzyli w pivot banku centralnego USA. Jednak im bliżej weekendu tym ta radość widocznie maleje. Wczoraj inwestorów odarły ze złudzeń wypowiedzi członków FED na czele z najbardziej jastrzębim w tym gronie Jamesem Bullardem z St. Louis. Bankier zasugerował, że stopy procentowe w USA mogą znaleźć się w przedziale 5-7%. Dziś oliwy do ognia dołączyła wypowiedź szefowej bostońskiego FED-u Collins, która stwierdziła, że ostatnie dane zwiększyły górne ograniczenie wysokości docelowej stopy procentowej, a podwyżka o 75 pb. na najbliższym posiedzeniu komitetu FOMC nie jest wykluczona. Jednak rynek wycenia taką możliwość na 24%, reszta szans przypada na podwyżkę o 50 pb. W najbliższą środę poznamy minutki FED, które mogą wpłynąć na notowania dolara.

Materiał przygotowany przez Mieszko Mórąwski, Trader w Superfund TFI S.A.



Last dance dolara?

Chociaż krótkoterminowo wydaje się, że po korekcie dolar może powrócić do wzrostów, tak w średnim terminie wzrosty amerykańskiej waluty nie są już tak pewne. Stanowisko bankierów jest jasne, jednak jeśli nadal dane z gospodarki USA będą się pogarszać czy FED będzie chciał być wciąż aż tak jastrzębi? Indeks ISM dla sektora produkcyjnego wyniósł ostatnio 50,2 punktu (przypomnę, że 50 punktów to granica między wzrostem gospodarczym a recesją), następny odczyt poznamy 1 grudnia. Indeks PMI dla przemysłu poznamy w środę, prognoza mówi o odczycie 49,8 pkt. PMI dla usług jest poniżej 50 punktów od 4 miesięcy. Wyniki amerykańskich spółek za trzeci kwartał rozczarowały, mimo że pierwsze raporty były optymistyczne. Jedynie 56% spółek zaraportowało wyższe zyski od prognoz (średnia to około 70%), a nie jest tajemnicą, że prognozy te są celowo zaniżane. Nawet stopa bezrobocia ostatnio wzrosła z 3,5% do 3,7%, na którą FED zwraca szczególną uwagę.

Zbliżamy się do okresu, który nazywa się na giełdach rajdem św. Mikołaja, który charakteryzuje się wzrostami na rynkach akcyjnych. Jednak dużo powiedzeń giełdowych i statystyk w tym roku nie było trafnych. Bessa gości zarówno na rynku akcyjnym, jak i obligacyjnym. Bardziej prawdopodobne jest zatem, że giełdowi inwestorzy na koniec roku mogą dostać różgę tak jak w całym roku 2022.

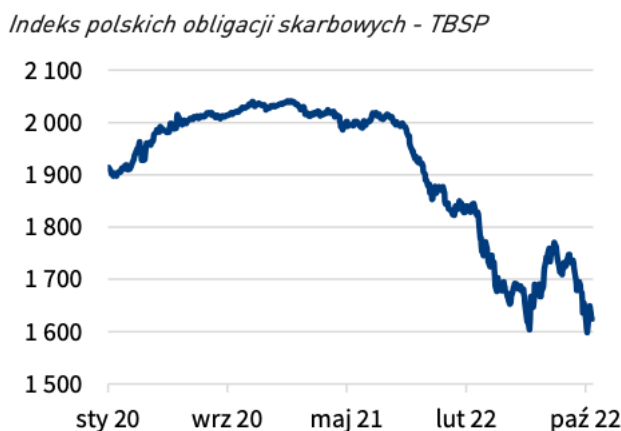
Na pocieszenie cena baryłki ropy denominowana w złotym spadła poniżej ceny, którą widzieliśmy tuż przed inwazją Rosji na Ukrainę.

Materiał przygotowany przez Mieszko Mórąski, Trader w Superfund TFI S.A.



Rollercoaster na polskich obligacjach. Jazda w dół i...

9,04% – do takiego poziomu w trakcie jednej z niedawnych sesji rynkowych wzrosła rentowność 10-letnich obligacji emitowanych przez rząd Polski. To najwyższy poziom od ponad 20 lat. Jeszcze mocniej traciły 2-letnie papiery. W rezultacie także indeks TBSP, odzwierciedlający zachowanie polskich obligacji skarbowych, pogłębił tegoroczne minima z czerwca, spadając poniżej 1600 pkt.



Źródło: Opracowanie własne TFI PZU, dane Bloomberg.

Gwałtowna przecena polskich obligacji skarbowych (wzrost ich rentowności) w tygodniu pomiędzy 18-21 października 2022 r., z punktem kulminacyjnym w „czarny piątek”, była pokłosiem splotu kilku negatywnych zdarzeń. Z czynników globalnych należy wskazać przede wszystkim apogeum przeceny na rynkach bazowych, w tym w USA, gdzie rentowność 10-letnich US Treasuries skoczyła do 4,33%. Wśród czynników lokalnych należy wymienić przede wszystkim kontynuację wyprzedaży – zwłaszcza w najbardziej płynnym segmencie obligacji zmiennokuponowych (tzw. wuzetki). Zderzyła się ona z wyjątkowo niskim popytem kupujących, a jeśli już znaleźli się chętni, to transakcje były zawierane ze sporym dyskontem do ceny rynkowej. Warto przy tym zaznaczyć, że w ten feralny dla rynków obligacji piątek w Czechach i Rumunii miała miejsce wyprzedaż o jeszcze większej skali.

Materiał analityczny przygotowany przez ekspertów PZU TFI S.A.



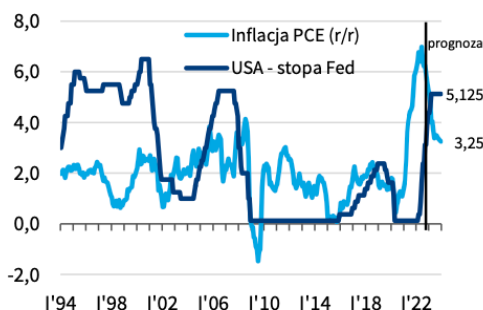
Rollercoaster na polskich obligacjach. Jazda w dół i...

Amerykański bank centralny rozdaje karty

Burza jednak minęła, a zza ciemnych chmur zaczęły przebijać promienie słońca. Pretekstem do zwrotu i odreagowania na rynku obligacji były doniesienia „Wall Street Journal”, że amerykański bank centralny będzie dyskutował na listopadowym posiedzeniu mniej agresywnie niż do tej pory zakładano tempo podnoszenia stóp procentowych. To już kolejny raz, kiedy inwestorzy liczyli na to, że Fed się ugnie i zdecyduje się na wyczekiwany przez wszystkich pivot (zwrot w polityce pieniężnej). Oczekiwania te sprawdziły się tylko połowicznie. Na niedawnym posiedzeniu zakomunikowano, że możliwe są mniejsze jednostkowe podwyżki, ale stopa docelowa ma być wyższa niż wcześniej prognozowano.

Czy są podstawy do tego, żeby Fed złagodził swoją politykę, dając silniejszy impuls wzrostowy rynkowi obligacji? Z różnych sektorów gospodarki USA napływają sygnały, że dotychczasowe podwyżki stóp nieco przyhamowały koniunkturę – szczególnie widoczne jest to w sektorze nieruchomości. Dane te tworzą rysy na gładkiej jak dotąd tafli lodu. Z drugiej strony inflacja PCE w Stanach Zjednoczonych (tzw. deflator, który mierzy szerszy zakres wydatków konsumpcyjnych) osiągnęła w tym roku poziom najwyższy od ponad 40 lat, a we wrześniu wyniosła 6,2%. Silny popyt konsumencki i dobra sytuacja na rynku pracy nie przemawiają za jej szybkim spadkiem. Pomimo dużych nadziei realnie tylko gwałtowny spadek amerykańskiego PKB albo drastyczny wzrost bezrobocia mogłyby wywołać nagły zwrot w polityce Fedu, na który tak bardzo liczą inwestorzy.

USA: inflacja PCE a główna stopa Fed (w %)



Źródło: Opracowanie własne TFI PZU, dane BEA, Fed.

Materiał analityczny przygotowany przez ekspertów PZU TFI S.A.



Rollercoaster na polskich obligacjach. Jazda w dół i...

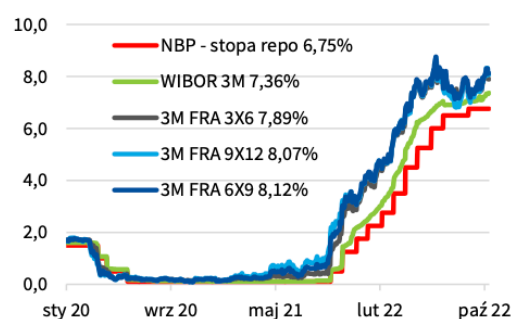
Fed jest zdeterminowany, żeby jak najszybciej zwalczyć inflację PCE, sprowadzając ją do celu na poziomie 2%. Nawet za cenę istotnego „schłodzenia” rynku pracy i zepchnięcia gospodarki w recesję, co oceniane jest jako mniejsze ryzyko niż utrata kontroli nad inflacją. Tafla lodu, pomimo coraz liczniejszych rys, pozostaje więc gruba. Prawdziwa „odwilż” nadejdzie w momencie, gdy inflacja PCE w końcu znajdzie się poniżej głównej stopy procentowej Fedu.

RPP kontra inflacja – do przerwy 0:1

W październiku Rada Polityki Pieniężnej niespodziewanie wstrzymała zacieśnianie polityki pieniężnej, pozostawiając główną stopę procentową NBP na poziomie 6,75%. I to mimo inflacji najwyższej od ponad 25 lat i prognoz przekraczania celu w kolejnych latach. Na decyzji zaważyły obawy o stan koniunktury.

Cykl podwyżek stóp procentowych w Polsce nie został jednak oficjalnie zakończony, a inflacja nie powiedziała ostatniego słowa. Obecna tarcza antyinflacyjna wprowadzona przez polski rząd zmniejsza inflację o ok. 3 pp. Dalsze działania ograniczające wzrosty cen energii dla gospodarstw domowych w 2023 r. powinny przełożyć się na redukcję wskaźnika w podobnej skali i można zakładać, że będą one funkcjonowały do końca przyszłego roku. Oczekujemy, że do końca br. inflacja nie spadnie poniżej 17%, a jej szczyt na poziomie ok. 19% osiągniemy najprawdopodobniej dopiero w I kwartale 2023 r. Jednocześnie dzięki rządowym działaniom osłonowym wskaźnik CPI nie powinien przekroczyć poziomu 20%, choć takie ryzyko istnieje.

Polska: stopa referencyjna NBP i stawki rynku pieniężnego



Źródło: Opracowanie własne TFI PZU, dane Refinitiv.

Materiał analityczny przygotowany przez ekspertów PZU TFI S.A.



Rollercoaster na polskich obligacjach. Jazda w dół i...

Wobec utrzymującej się presji inflacyjnej oczekujemy, że po chwilowej przerwie Rada Polityki Pieniężnej powróci do walki z inflacją. Zwłaszcza, że na październikowym posiedzeniu Europejski Bank Centralny podniósł stopy procentowe o 75 pb. – pomimo wyraźnego widma recesji w Eurolandzie już w 4 kw. 2022 r. W Polsce w tym cyklu spodziewamy się jeszcze przynajmniej jednej podwyżki stóp procentowych o 0,25 pp., jednak rynek zakłada mocniejszy ruch. Kontrakty FRA wskazują, że dojdzie do podwyżek łącznie nawet o 135 pb. od dzisiejszych poziomów, tj. powyżej 8%.

Polskie obligacje coraz atrakcyjniejsze – zwłaszcza te krótkoterminowe

Rynkowy rollercoaster napędził strachu inwestorom. Nie zmienia to jednak faktu, że od październikowych szczytów rentowności polskich obligacji skarbowych – w ślad za amerykańskimi US Treasuries – obniżyły się na całej długości krzywej. Momentami spadały nawet o około 100 pb. Na koniec października 2022 r. wyniosły one odpowiednio 8,65% (2-letnie), 8,59% (5-letnie) i 8,37% (10-letnie).

Pomimo licznych czynników niepewności, które rysują się na horyzoncie, warto ponownie spojrzeć łaskawszym okiem na polskie skarbowe papiery dłużne. Trend spadkowy, który przecenił dotychczas wyemitowane przez Skarb Państwa obligacje sprawił jednocześnie, że bieżąca rentowność – zarówno nowych emisji, jak i papierów z wysokim kuponem odsetkowym zakupionych na rynku wtórnym – znalazła się na dość atrakcyjnym historycznie poziomie. **W naszej ocenie najlepszy stosunek zysku do ryzyka oferują obecnie fundusze obligacji krótkoterminowych. W bazowym scenariuszu oczekujemy, że w perspektywie najbliższych 12 miesięcy pozwolą one wypracować nawet 8 proc. zysku.**

Spread ponad WIBOR dla obligacji zmiennokuponowych o duration ok. 9 lat (w pp.)



Źródło: Opracowanie własne TFI PZU, dane Bloomberg.

Materiał analityczny przygotowany przez ekspertów PZU TFI S.A.



Rollercoaster na polskich obligacjach. Jazda w dół i...

Wobec utrzymującej się presji inflacyjnej oczekujemy, że po chwilowej przerwie Rada Polityki Pieniężnej powróci do walki z inflacją. Zwłaszcza, że na październikowym posiedzeniu Europejski Bank Centralny podniósł stopy procentowe o 75 pb. – pomimo wyraźnego widma recesji w Eurolandzie już w 4 kw. 2022 r. W Polsce w tym cyklu spodziewamy się jeszcze przynajmniej jednej podwyżki stóp procentowych o 0,25 pp., jednak rynek zakłada mocniejszy ruch. Kontrakty FRA wskazują, że dojdzie do podwyżek łącznie nawet o 135 pb. od dzisiejszych poziomów, tj. powyżej 8%.

Polskie obligacje coraz atrakcyjniejsze – zwłaszcza te krótkoterminowe

Rynkowy rollercoaster napędził strachu inwestorom. Nie zmienia to jednak faktu, że od październikowych szczytów rentowności polskich obligacji skarbowych – w ślad za amerykańskimi US Treasuries – obniżyły się na całej długości krzywej. Momentami spadały nawet o około 100 pb. Na koniec października 2022 r. wyniosły one odpowiednio 8,65% (2-letnie), 8,59% (5-letnie) i 8,37% (10-letnie).

Pomimo licznych czynników niepewności, które rysują się na horyzoncie, warto ponownie spojrzeć łaskawszym okiem na polskie skarbowe papiery dłużne. Trend spadkowy, który przecenił dotychczas wyemitowane przez Skarb Państwa obligacje sprawił jednocześnie, że bieżąca rentowność – zarówno nowych emisji, jak i papierów z wysokim kuponem odsetkowym zakupionych na rynku wtórnym – znalazła się na dość atrakcyjnym historycznie poziomie. **W naszej ocenie najlepszy stosunek zysku do ryzyka oferują obecnie fundusze obligacji krótkoterminowych. W bazowym scenariuszu oczekujemy, że w perspektywie najbliższych 12 miesięcy pozwolą one wypracować nawet 8 proc. zysku.**

Materiał analityczny przygotowany przez ekspertów PZU TFI S.A.



Wpłać oszczędności na IKE i IKZE

Limit rocznej wpłaty:

Przypominamy, że limity na IKE i IKZE w tym roku wynoszą odpowiednio:

- IKE **17 766 zł**
- IKZE **7 106,40 zł**
- IKZE dla os. prowadzących pozarolniczą działalność **10 659,60 zł**

Korzyści podatkowe:

- IKE – pieniądze zainwestowane na IKE są zwolnione z 19% podatku od dochodów (zysków) kapitałowych, potocznie zwanego podatkiem Belki. Jego stawka to 19 procent od zysku z inwestycji.
- IKZE - kwoty inwestowane na IKZE, oprócz braku podatku Belki, można odliczyć od podstawy opodatkowania PIT. Maksymalne obniżenie podatku – dla osób w drugim progu podatkowym (32%) może wynieść nawet 2 274 zł.

Zadbaj o swoją emeryturę i zacznij oszczędzać już dziś! Pełną ofertę produktów emerytalnych znajdziesz na platformie **Q Fund** oraz u naszych Doradców.

Materiał przygotowany przez Zespół Q Value S.A.



Partnerzy Q Value



<https://qvalue.pl/kontakt/>



Q Value w Polsce

WARSZAWA

Q Value S.A. - Centrala

WIDOK TOWERS

Aleje Jerozolimskie 44

00-024 Warszawa

Tel.: 22 598 77 00 email: biuro@qvalue.pl

KRAKÓW

Q Value S.A. – Oddział

Krasickiego 36A

30-503 Kraków

KIELCE

(obsługa klientów w zakresie
dystrybucji funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

Warszawska 31 (ew.nr lok. 204)

25-518 Kielce

LUBLIN

(obsługa klientów w zakresie
dystrybucji funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

Tomasza Zana 39A

20-634 Lublin

KATOWICE

(obsługa klientów w zakresie
dystrybucji funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

Żelazna 2 (bud. CitySpace Face2Face)

Katowice 40-851

ŁÓDŹ

(obsługa klientów w zakresie
dystrybucji funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

Zachodnia 70

50-382 Łódź

POZNAŃ

(obsługa klientów w zakresie dystrybucji
funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

(budynek Business Link Maraton)

ul. Królowej Jadwigi 43

Poznań 61-871

WROCŁAW

(obsługa klientów w zakresie
dystrybucji funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

Szczytnicka 11

50-382 Wrocław

Śledź nasze profile!



qvalue.pl



QvalueAFI



qvalueafi



qvaluepl/

<https://qvalue.pl/kontakt/>